

100 DNI PÓŹNIEJ... W MUNDURÓWCE

W miniony weekend rząd Mateusza Morawieckiego świętował 100 dni urzędowania. Pytanie, jakie zadają sobie dziesiątki tysięcy funkcjonariuszy w Polsce dotyczy tego, co realnie udało się zrobić w tym czasie dla służb mundurowych. Odpowiedź nie jest jednak wcale taka prosta, bowiem niektóre zmiany, choć teoretycznie zostały rozpoczęte, w praktyce nadal pozostają w fazie "do zrealizowania", a nie wdrażanych już projektów.

W 2020 roku końca dobiega program modernizacji służb mundurowych. W ostatnim roku jego trwania do formacji podległych MSWiA trafi 2,8 mln złotych. Na tę kwotę składa się m.in. ponad 433 mln z części budżetowej przeznaczonej na obronę narodową i ponad 400 mln z rezerwy celowej budżetu państwa. Najwięcej środków, podobnie jak w latach poprzednich, otrzyma Policja. Na co przeznaczone zostaną te środki InfoSecurity24.pl pisał już w połowie stycznia. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez dyrektora departamentu budżetu MSWiA, prawie 585 mln złotych pochłoną inwestycje budowlane, a 321 mln przeznaczonych zostanie na wymianę i zakup sprzętu transportowego. W tym roku, jak zapowiadał dyrektor Władysław Budzeń, w programie modernizacji zaplanowano też zakupy sprzętu informatycznego, uzbrojenia i wyposażenia ochronnego funkcjonariuszy.

O tym jednak, że program się kończy i jakie środki – z podziałem na kolejne lata – są na niego przeznaczone, wiadomo było już od dawna. Od dawna też przedstawiciele MSWiA mówią o kolejnej edycji programu modernizacji, którą – jak do tej pory – nazywali programem rozwoju. Jednak oprócz tego, że modernizacja ma być kontynuowana oraz że nie będzie nazywać się modernizacją a rozwojem, na temat nowego programu wiemy niewiele, a przynajmniej wciąż niewiele więcej niż w momencie ogłoszenia. Ze wstępnych informacji wynika, że program obejmował będzie dwa obszary. Jeden z nich to podnoszenie kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy oraz inwestowanie w kapitał ludzki. Jak przekonuje resort, chodzi o zwiększenie motywacji, atrakcyjności oraz bezpieczeństwa służby i pracy w formacjach podległych MSWiA. Sposobem na to ma być podnoszenie uposażeń oraz wynagrodzeń funkcjonariuszy i pracowników cywilnych. Więcej środków przeznaczonych ma być też na szkolenia oraz inwestycje w uczelnie służb porządku publicznego, które kształcą mundurowych. Drugi obszar to inwestycje w rozwiązania techniczne. Środki z nowego programu mają pozwolić na dalsze zakupy m.in. pojazdów, uzbrojenia oraz wyposażenia osobistego funkcjonariuszy.

Czytaj też: [Powrót do służby, ale bez adekwatnej rekompensaty?](#)

To jednak jedynie założenia, a w zasadzie opis założeń do projektu specjalnej ustawy, który jak na razie nie ujrzał światła dziennego. Wciąż nie wiadomo też, ile kosztować ma kolejna edycja mundurowej modernizacji. Jak podkreślał w połowie grudnia ubiegłego roku szef MSWiA Mariusz Kamiński, podczas posiedzenia sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych, program rozwoju to jedna ze strategicznych inicjatyw resortu, które MSWiA zamierza podjąć w najbliższym czasie.

Już nie 2,71 zł

Na początku listopada media obiegrała informacja, mówiąca o tym, że policjantowi pełniącemu służbę "na wolnym powietrzu", przez co najmniej 4 godziny dziennie, w okresie od 1 listopada do 31 marca, przysługuje wyżywienie lub równoważnik pieniężny. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie kwota. Mundurowi pełniący służbę "na ulicy" otrzymywali bowiem 2 złote 71 groszy. I choć stan ten trwał od lat, reakcja mundurowego środowiska tym razem skłoniła MSWiA do zmiany obowiązujących przepisów. Nowe rozporządzenia szefa MSWiA weszło w życie 1 stycznia 2020 roku, a norma wzrosła ponad 4-krotnie (z niecałych 3 złotych do 12 złotych). Jak przekonywał chwilę przed publikacją nowych przepisów minister Mariusz Kamiński, rozwiązanie tego "problemu" przedstawił on jako jeden z priorytetów resortu. "Norma wyżywienia dla funkcjonariusza (policji - przyp. red.) wynosi 2,71 zł. Jest to zupełnie oderwane od rzeczywistości, jest to udawanie, że jakiś problem się rozwiązuje" - mówił Kamiński podczas posiedzenia sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych.

Ustawa, której nikt nie widział

MSWiA, po 100 dniach urzędowania rządu Mateusza Morawieckiego, chwali się stworzeniem motywacyjnego systemu skłaniającego mundurowych do pozostania w służbie, wzmocnieniem ochrony prawnej funkcjonariuszy oraz zmianami przyznawania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy lub dodatkowy. Projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, bowiem to o niej MSWiA najprawdopodobniej mówi, choć wpisany został do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów, już dwa tygodnie temu, wciąż nie opublikowano go w całości. Co więcej, z informacji do jakich udało się dotrzeć redakcji InfoSecurity24.pl wynika, że jeszcze do niedawna do zaopiniowania projektu nie otrzymali też m.in. mundurowi związkowcy.

Czytaj też: [Ekwiwalent za urlop, dodatek przedemerytalny i inne. MSWiA tworzy "superustawę" dla mundurowych](#)

Proponowane zmiany dotyczą m.in. uregulowania wypłat ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy lub dodatkowy, a także wprowadzenia, zapowiadanego przez kierownictwa resortu, świadczenia motywacyjnego dla funkcjonariuszy ze stażem powyżej 25 lat służby. Oprócz tego, w szerokim katalogu legislacyjnych zmian znajdziemy też przepisy dotyczące wzmocnienia ochrony prawnej funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej oraz regulacje odnoszące się do ich odpowiedzialności dyscyplinarnej. MSWiA zamierza też uregulować sprawę przysługującego funkcjonariuszom wyżywienia w naturze oraz świadczenia pieniężnego w zamian za nie. To jednak nie wszystko. "Dodatkowo, z uwagi na konieczność zapewnienia niezakłóconego funkcjonowania jednostek ochrony przeciwpożarowej, projekt przewiduje rozwiązania dotyczące procedury wprowadzania do użytkowania pojazdów pożarniczych sprowadzanych z zagranicy. Pojazdy sprowadzane z zagranicy, nie będą poddane obowiązkowi uzyskania świadectwa dopuszczenia, tylko mniej sformalizowanej opinii technicznej" - czytamy w dokumentach udostępnionych na rządowych stronach.

Wydaje się, że MSWiA jedną ustawą chce wywiązać się ze złożonych obietnic i uregulować to, co uregulować trzeba było już dawno. Jednak, po pierwsze, projekt nowych przepisów nie ujrzał jeszcze światła dziennego, a po drugie dotyczy zmian w tak wielu obszarach, że prace nad nim mogą zająć posłom i senatorom nieco czasu.

15a czeka na...

Niczym bumerang wraca też temat zmian w artykule 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym. Choć

rozwiązanie tej kwestii miało zostać przedstawione przez resort spraw wewnętrznych i administracji – zgodnie z porozumieniem z 2018 roku – do końca ubiegłego roku, tak się nie stało. Wystarczy przejrzeć media społecznościowe, by dostrzec zniecierpliwienie jakie rośnie w związku z tą sprawą w mundurowym środowisku.

Pomijając deklaracje składane przez MSWiA, mówiące o tym, że trwają analizy w zakresie zmiany art. 15a, 12 lutego wysłano do premiera dezyderat sejmowej Komisji do Spraw Petycji. Jak czytamy w dezyderacie, "przedmiotem petycji było żądanie podjęcia inicjatywy w zakresie zmiany obowiązujących przepisów dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych oraz wdrożenie porozumienia z 8 listopada 2018 r., w ramach którego Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji zobowiązał się rozwiązać problem różnicowania statusu funkcjonariuszy w zakresie nabywania praw emerytalnych w zależności od momentu przyjęcia do służby, tj. różnic powstałych w związku z wejściem w życie art. 15a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin". Jak dodano, w aktualnym stanie prawnym obowiązuje regulacja wprowadzająca różne zasady ustalania emerytury mundurowej dla funkcjonariuszy pozostających w służbie przed 1 stycznia 1999 r., dla funkcjonariuszy przyjętych po raz pierwszy po 1 stycznia 1999 r., a przed 30 września 2003 r. oraz funkcjonariuszy przyjętych do służby po tej dacie. Komisja zwróciła się do premiera z prośbą o przekazanie szczegółowych założeń zmian legislacyjnych, wynikających z realizacji porozumienia z 8 listopada 2018 r., przewidywanych skutków finansowych, stanu prowadzonych konsultacji w zakresie zaproponowanych rozwiązań, a także stanowisk przedstawicieli poszczególnych służb, oraz o wskazanie przewidzianego terminu skierowania projektu ustawy do Sejmu RP. "W przekonaniu Komisji prace dotyczące realizacji wymienionego porozumienia powinny zostać dokończone bez zbędnej zwłoki" – podkreślono.

Czytaj też: [Ponad 400 mln z budżetu obronnego na modernizację służb MSWiA. Prezydent podpisał ustawę](#)

Przez pierwsze, 100 dni rządu w służbach mundurowych nie zmieniło się jeszcze zbyt wiele, ale pomysły na to, co ma się stać są bez wątpienia ambitne. I choć nie da się jednoznacznie określić, kiedy nowa mundurowa rzeczywistość stanie się faktem, ostatnie ponad 3,5 miesiąca to czas – tak przynajmniej wynika z ministerialnych deklaracji – dość pracowity. Jednak by zrealizować założenia, teraz z fazy planowania trzeba przejść do fazy realizacji, a przynajmniej konsultacji tego, co zamierza się wprowadzić. Wtedy dopiero, w oparciu o reakcję mundurowego środowiska na proponowane zmiany, będzie można stwierdzić czy obrana droga jest właściwa i czy nie będzie wymagała korekt.